

Przechodząc obok salonu w Galerii Mokotów w Warszawie, zobaczyłem, jak dwóch pracowników z pietyzmem wyciąga coś z kartonu. Wydało mi się to nawet nieco podejrzane, bo normalnie obsługa nie pieści się tak z towarem... Ale gdy zobaczyłem tył owego urządzenia – nieskazitelnie polakierowane orzechowe drewno ze złotymi gniazdami – wszedłem zobaczyć, co to jest?



Pilot też klasy premium – wystarczy go wziąć do ręki i poczuć.

Marantz MS7000 CONSOLETTTE

Kiedy miesiąc później przyszło mi rozpakowywać sztukę przyslaną do testu, nie mogłem się oprzeć tej samej celebracji. Consolette w każdym calu stara się wyróżnić wśród konkurencji. To bardzo solidny (8,1 kg) kawał nowoczesnego luksusu, przeznaczony do grania muzyki ze źródeł przenośnych i z sieci. Od razu warto zauważyć, że urządzenie było projektowane z myślą o tabletach – po prostu jego proporcje i muskularny wygląd harmonijnie pasują do 10-calowych ekranów iPadów. Oczywiście iPody i iPhone'y też można zadokować, ale Marantz wspiera AirPlay, więc szuflady z dockiem w ogóle nie musimy otwierać ani martwić się zmieniającymi się wtyczkami (tu jest 30-pinowa). Gdy dock jest zamknięty, trudno odgadnąć, czym to urządzenie jest w rzeczywistości – i to jest w nim fajne. Podstawą wykonaną z grubego aluminium mieści okrągły wyświetlacz, trzy przyciski wielofunkcyjne i klasyczne, wytoczone z metalu pokrętko. Zdejmowany grill (gdy się zakurzy) można płukać pod prysznicem. Skoro maskownica już zdjęta, popatrzymy na układ głośników – zapowiada się znakomicie.

A co z tyłu (poza drewnem i złotem) – wejście RCA L+R, gniazdo sieli LAN, przycisk WPS do automatycznego zestawiania połączenia Wi-Fi i dołączenia się z siecią domową. Internet jest tu o tyle przydatny, że urządzenie pozwala na przypisanie sześciu klawiszom na pilocie ulubionych stacji radiofonii internetowej, co w praktyce oznacza możliwość korzystania z radia, bez konieczności używania urządzeń Apple. Do słuchania muzyki wystarczy w sumie sam iTunes, strumieniujący ją poprzez AirPlay.

Nie ma Bluetooth, a jednak smartfony z Androidem grają. Jak? Komunikacja odbywa się po Wi-Fi, a aplikacja niemal identyczna z applovską traktuje zasoby pamięci telefonu jak kolejny serwer, z którego streamuje pliki. Proste i skuteczne.

Oczywiście nie możemy zapomnieć i w tym wypadku o soli tej ziemi, czyli darmowej aplikacji – Marantz Consolette App. Możemy z jej poziomu zmienić np. na krajowe wszystkie stacje radiowe, przypisać do przycisków na pilocie, połączyć się z domowym serwerem lub po prostu ustawić budzik i to będąc poza zasięgiem pilota – używamy przecież Wi-Fi. Ale z aplikacją w obu wersjach miałem trochę problemów, a to się Android wiesz, a to na iPadzie nie można się było wycofać z niektórych opcji bez resetu ustawień fabrycznych. Tak bywa nie tylko tutaj, choć być nie powinno. Czekam na nową firmware.

Mam już zainstalowany program Marantz Consolette, skonfigurowaną sieć i gram na dobry początek coś bezstratnego – Lou Reed „Walking on the Wild Side”. Jest pięknie, czysta linia basu, głos przejrzysty jak woda źródłana. Na razie słucham dość cicho. Przełączam się na smartfon z Androidem i słucham klasyki z plików FLAC. Zwraca uwagę świetna separacja kanałów, jak z szerzej rozstawionych kolumn – szczególnie w nagraniach chórów. Dają się ponieść emocjom i podkreślam (tym obłądnym kółkiem) głośność, ale bez przesady. Odsuwam się na jakieś 4 metry, salon ładnie wypełniony spokojnym dźwiękiem.

Kolejne nagrania z serwera NAS. A niech tam, zagra Rammstein „Los”. Robi się gęściej i wkrada się bałagan. Po wielu próbach stwierdziłem, że o ile chcemy głośno, to tylko muzykę spokojną; przy mocnym rocku lub przy dużej liczbie instrumentów nie możemy poszaleć, bo robi się rozgotowana kalafiorowa. Z tym o wiele lepiej radzi sobie inny zawodnik z tej samej tajni – Denon Cocoon.

Każdy z tych głośników siedzi w osobnej zagrodzie. Grill zdejmowany do prania.

Dalej niż Bluetooth



iTunes jest rozbudowanym odtwarzaczem muzycznym działającym pod systemem iOS i Windows. W ten sposób powstało unikalne narzędzie pozwalające na bezprzewodowe streamowanie muzyki z PC na urządzenia korzystające z AirPlay, o ile te znajdują się w zasięgu naszej domowej sieci bezprzewodowej. Odległości, na które można tym sposobem przesyłać muzykę, są większe niż w przypadku zastosowania Bluetooth.



Drewno orzechowe, lakier na wysoki połysk, subtelne detale – to w Marantzku urzeka.

MS7000 CONSOLETTTE

CENA: 3500 ZŁ

DYSTRYBUTOR: HORN DISTRIBUTION
www.marantz.eu/consolette/pl ; www.pl.horn.eu

WYKONANIE

Luksusowe od początku do końca, choć sama koncepcja wzornicza niezwykle. Dostępne dwa schematy kolorystyczne: srebrno-biały lub czarny.

FUNKCJONALNOŚĆ

Aplikacja (gdy działa) jest najwygodniejszym pilotem świata.

BRZMIENIE

Doskonale rozprasza i napełnia muzyką pomieszczenie, ale nie lubi grać bardzo głośno i drapieżnie.

